



tekst

**MONIKA ŁACKA**

redaktor wydania

Cicha noc, święta noc, pokój niesie... W wigilijną noc niebo łączy się z ziemią, a Chrystus pragnie narodzić się w sercu każdego człowieka. Odwiedzając bożonarodzeniowe szopki w kościołach, pamiętajmy, że symbolika zawarta w stajence ma skłaniać do refleksji, czy dobrze wykorzystaliśmy czas Adwentu? Czy Nowonarodzony znajdzie dla siebie miejsce w naszym życiu? W ten świąteczny czas życzymy Czytelnikom „Gościa”, by tajemnica betlejemskiej nocy dokonała się na nowo w gospodach naszych serc, napełniając je radością, miłością i pokojem.

Życzenia Kardynała

## Bóg się rodzi!

Słowo ciałem się stało – Bóg zamieszkał między nami. Radość i nadzieja z rodzącego się życia niech stanie się udziałem każdego z nas. Na czas świętowania i na Nowy 2009 Rok Redaktorom i Czytelnikom krakowskiego „Gościa Niedzielnego” życzę Bożych łask, przesyłając serdeczne pozdrowienia.

*+ Stanisław Dziwisz*

**Kardynał**

**Stanisław Dziwisz**

METROPOLITA KRAKOWSKI



MONIKA ŁACKA

Chrystus narodził się w Betlejem z miłości i dla miłości. Na zdjęciu szopka w kościele oo. bernardynów na Stradomiu w Krakowie

## Niech rozjaśni serca



JAN GLĄBINSKI

**LUDŹMIERZ.** Przekazanie światełka betlejemskiego dla Podhala połączone było z prezentacją nowej iluminacji ogrodu różańcowego i ołtarza polowego

A niołki (w tej roli najmłodsi mieszkańcy wioski) przejechały zaprzęgami konnymi ze źłóbkami i siankiem oraz światłem betlejemskim na ołtarz polowy, gdzie odbyła się uroczystość przekazania dla całego Podhala światełka betlejemskiego oraz prezentacja nowej iluminacji ogrodu różańcowego. Uroczystościom 16 grudnia wieczorem przewodniczył ks. bp Jan Skokodź. – Niesiemy do papieskiego ołtarza światło miłości, które rozjaśni nasze serce, niech ogarnie także cały świat – mówił biskup w czasie Mszy św. roratniej. Ks. kustosz Tadeusz Juchas, dziękując wszystkim za przybycie, poinformował, że górale jeszcze bardziej będą związani z Betlejem, bo w Grocie Mlecznej za 4 miesiące odbędzie się uroczyste wprowadzenie figury Matki Boskiej Ludźmierskiej.

## Ruszyła sieć życia

MONIKA ŁĄCKA



**Tadeusz Mazur z Krakowskiego Pogotowia Ratunkowego prezentuje pierwszy defibrylator, który zainstalowano w Pawilonie Wyspiański 2000**

**ŻYCIODAJNE IMPULSY.** O zainicjowanej przez radnego PO Jerzego Woźniakiewicza akcji Krakowska Sieć AED - Impuls Życia, dzięki której powstanie sieć automatycznych defibrylatorów AED (Automated External Defibrillator), pisaliśmy już kilkakrotnie. Po wielu miesiącach przygotowań czas na sukces: w 15 miejscach miasta, w których najczęściej dochodzi do nagłego zatrzymania krążenia, w ciągu najbliższych kilku tygodni pojawi się 18 przenośnych defibrylatorów. Pierwszy z nich został

uroczyście zamontowany na pl. Wszystkich Świętych, w Pawilonie Wystawienniczo-Informacyjnym Wyspiański 2000. – Kraków jest pierwszym tak dużym miastem, które nie tylko zostanie wyposażone w sprzęt ratujący życie, ale również umożliwi każdemu chętnemu udział w szkoleniach pozwalających na bezpieczne użycie automatycznego defibrylatora. Po nowym roku ruszy kolejna ich edycja. Zamontowane zostaną także następne defibrylatory – mówi Jerzy Woźniakiewicz. **mf**

## Nowe Sukiennice

**KRAKÓW.** Trwający już blisko rok remont generalny Sukiennic idzie pełną parą. Jak zapewnia dyrekcja Muzeum Narodowego, galeria sztuki polskiej będzie po remoncie nie do poznania. Będą tam m.in. sala multimedialna oraz sala do wystaw czasowych. Nie będzie natomiast... Sali Hołdu Pruskiego. Nie dlatego, że zniknie fizycznie. Zmieni się jednak aranżacja wiszących dotąd w niej obrazów.

Centralne miejsce w sali, zamiast „Hołdu pruskiego” Matejki, zajmą „Pochodnie Nerona” Henryka Siemiradzkiego. „Hołd” zawisnie na bocznej ścianie, naprzeciw „Kościuszki pod Raclawicami”. Sala zaś będzie zwała się „Wokół Akademii”. Nowością dla zwiedzających będzie także możliwość podziwiania piękna Rynku Głównego z wyremontowanych tarasów Sukiennic. **bg**



MARCIN ZORNIECZYK

**Z wyremontowanych tarasów Sukiennic będzie można podziwiać Rynek Główny**

## Artystyczne odcienie świąt

**CHOCHOŁÓW.** Szkoła Podstawa w Chochołowie zorganizowała III Przegląd Szopek Bożonarodzeniowych polsko-słowackich. Jury oceniało prace uczniów z 15 szkół z Podhala oraz Suchoj Hory i Dolnego Kubina na Słowacji. W kategorii indywidualnej klas O-III 1. miejsce przyznano Weronice Murzydło ze Starego Bystrego. W kategorii indywidualnej klas IV-VI 1. miejsce otrzymał Marek Dzielski z Pieniążkowic. Spośród prac wykonanych przez gimnazjalistów najlepiej oceniono szopkę Pawła Landowskiego z Załucznego. W kategorii szopek rodzinnych 1. miejsce przyznano Pawłowi i Mateuszowi Lei z Chochołowa. Szopka namalowana na szkle – to kolejna konkursowa kategoria. Jury za najlepszą pracę uznało szopkę autorstwa uczniów z Dolnego Kubina i Katarzyny Toczek z Witowa. Szkoła w Chochołowie w ramach Proje-

JAN GLĄBIŃSKI



**Za wykonanie drewnianej szopki Piotr Styrzczała z cichowiańskiej podstawówki zajął 3. miejsce**

ktu „Magic English World” (Magiczny Świat Angielskiego), realizowanego dzięki Amerykańskiej Fundacji Wolności NIDA, zorganizowała również konkurs kołęd w języku angielskim. **jj**

## Dla starszych i samotnych

**DZIELNICA I.** Na pl. gen. W. Sikorskiego 14/2 rozpoczął działalność nowy Dzienny Ośrodek Wsparcia dla osób starszych i samotnych. Placówka dysponuje 30 miejscami. Prowadzona jest na zlecenie Miejskiego Ośrodka Pomocy

Społecznej przez Zgromadzenie Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego. Informacje o możliwości pobytu w Dziennym Ośrodku Wsparcia dostępne są pod numerem telefonu 012 616 53 04. **mf**

## Odzyskany dawny blask

**KRAKÓW.** Po siedmiu miesiącach prac konserwatorskich zakończył się remont kaplicy w Pałacu Arcybiskupów Krakowskich. Z funduszu Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa (całość prac kosztowała ponad milion zł, z czego 531 tys. zł pochodziło z funduszu SKOZK) wykonano konserwację stropu, podczas której odkryte zostało piękne malowidło, pochodzące prawdopodobnie z XVII w. Umieszczone jest ono na południowej ścianie kaplicy. Z historycznych zapisków wynika, że pierwotnie przedstawiało dwunastu apostołów. Do dziś przetrwał tylko jego fragment w postaci anioła. W ramach prac renowacyjnych zostały także wymienione okna, instalacje prądu i ogrzewania, nagłośnienie, odświeżono również

posadzkę kaplicy. W kaplicy Domu Arcybiskupów Krakowskich 1 listopada 1946 r. Karol Wojtyła otrzymał święcenia kapłańskie. Jako metropolita krakowski modlił się w niej, odprawiał Msze św. i pracował. Przy stojącym w kaplicy stoliku powstawały jego najważniejsze dokumenty i listy pasterskie. Jako papież odprawiał w niej prywatne Msze św. **mf**

**GOŚĆ KRAKOWSKI**

krakow@goscniedelny.pl

ADRES REDAKCJI: 30-960 Kraków 1,  
ul. Wiślna 12, skr. poczt. 543  
TELEFON/FAKS 012 429 67 31  
REDAGUJĄ: ks. Ireneusz Okarmus –  
dyrektor oddziału,  
Bogdan Gancarz, Monika Łącka

Pójdźmy wszyscy do stajenki

# Bogactwo tradycji

**Świąteczny czas sprzyja rodzinnym spacerom... Gdzie warto skierować swe kroki?**

Zarówno dzieci, jak i dorośli, w okresie Bożego Narodzenia chętnie odwiedzają kościoły, by podziwiać przygotowane w nich szopki.

## Gdy dzwon budzi noc...

W wigilijną noc, przy blasku ogniska, na placu przed bazyliką oo. franciszkanów tłumy krakowian dzielą się opłatkiem. W jedynej w swoim rodzaju żywej szopce oprócz Maryi, Józefa i Dzieciątka, pojawiają się także zwierzęta wypożyczone z ogrodu zoologicznego (osiołek, kozy, lama), Akademii Rolniczej (owce) i od hodowców z okolic Krakowa (kucyki i gołębie). W tym roku oo. franciszkanie już po raz 17. zapraszają do wspólnego przeżywania tajemnicy betlejemskiej nocy, która zacznie się o godz. 22.00 od kołędowania z zespołem Fioretti. Około godz. 22.30 zaplanowano życzenia i opłatek z ks. kard. S. Dziwiszem, a następnie jasełka w wykonaniu kleryków z seminarium oo. franciszkanów. O północy rozpocznie się tradycyjna Pasterka, wg św. Franciszka z Asyżu. Żywą szopkę będzie można zobaczyć także w Boże Narodzenie (od godz. 15.30; o godz. 17.45 wystąpi Magda Anioł z zespołem) i w drugi dzień świąt (od godz. 15.30 do 18.00). Dzieci jak zwykle będą mogły przejechać się na kucyku. Przez cały czas w auli bł. Jakuba będzie można ogrzać się, wypić gorącą herbatę i zjeść ciastko.

## Pasterski hejnał

Pod Wawelem szopkarską tradycję pielęgnować także należą do franciszkańskiej rodziny oo. kapucyni i bernardyni. Efekty ich wielotygodniowej pracy nawiązują więc do nocnego nabożeństwa odprawionego w grocie, niedaleko włoskiej miejscowości Greccio, w 1223 r., przez św. Franciszka z Asyżu, który pragnął przypomnieć przy stole eucharystycznym to, co dokonało się w Betlejem. Podczas pierwszego w historii Kościoła świętowania Bożego Narodzenia rolę Matki Bożej odegrała młoda dziewczyna o imieniu Maria, przyjeta do nowicjatu przez św. Klarę, a rolę św. Józefa zagrał brat Pacyfik, ze zgromadzenia św. Franciszka.

Jedną z największych w Krakowie ruchomych szopek można zobaczyć u oo. bernardynów na Stradomiu. W Wigilię o północy



**Szopka oo. kapucynów zachwyca pięknem i prostotą. Można ją podziwiać od poniedziałku do soboty w godz. od 9.30 do 12.00 i od 16.00 do 17.20, a w niedzielę po każdej Mszy św. oraz od godz. 13.30 do 16.00**

zakonnicy gaszą światła w kościele, a organista gra hejnał mariacki. Wychodzi wtedy uroczysta procesja. Prowincjał niesie przywiezioną z Betlejem figurę Dzieciątka, którą składa na ołtarzu. Po Pasterce zostaje ona przeniesiona do żłóbka. – Szopka, którą dziś można podziwiać, ma ponad 50 lat. Część figurek zrobili sami zakonnicy, część przywieźliśmy z Włoch. Krajobraz przedstawia scenerię Betlejem i Polski. Wśród postaci są rybak naprawiający sieć, drwal rąbiący drewno, pasterz na osiołku, są anioły, owieczki jedzące trawę i śpiewające ptaki. Jest też ruchome niebo z gwiazdami i księżycem. Do 6 stycznia kościół będzie otwarty przez cały dzień, następnie do 2 lutego szopkę będzie można zobaczyć po każdej Mszy św. – mówi brat Jacek, który budowaniem szopek zajmuje się od 30 lat.

## Gospoda serc

– Zakony żyjące wg reguły św. Franciszka są otwarte na człowieka, tak jak ich założyciel. Szopka ma przyciągnąć, pokazać, że Chrystus przyszedł do nas jako małe dziecko: niewinne, bezbronne, ubogie i bezdomne. Takiego człowieka: poranionego, zagubionego,

stojącego na rozdrożu ukochał św. Franciszek. Szopka uświadamia, że Chrystus chcąc być blisko nas, przychodzi codziennie w Eucharystii. Ma też przybliżyć trzy wielkie tajemnice: Wcielenia Słowa, Eucharystii oraz Krzyża. Jezus chce mieszkać w nas... Patrząc na szopkę zastanówmy się, czy przyjmujemy Chrystusa do gospody swego serca? Czy będzie mógł się w nim na nowo narodzić? – mówi brat Mariusz z krakowskiego zakonu oo. kapucynów. Najstarsza ruchoma szopka w kościele Braci Mniejszych Kapucynów przy ul. Loretąńskiej 11 istnieje od 1866 r. Obecnie w szopce, znajdującej się w ołtarzu św. Franciszka, można dostrzec dwie symboliczne warstwy. Pierwsza pokazuje to, co dokonało się w Betlejem, są też Jeruzalem i góra Mojżesza. Przenika się to ze współczesną architekturą Krakowa i Giewontem z krzyżem; są też postaci tworzące historię Polski (m.in. Mieszko I, Jan III Sobieski, T. Kościuszko, kard. Wyszyński, Matka Teresa, Jan Paweł II, czy św. s. Faustyna), a także górale oddający pokłon Jezusowi. Nad wszystkim góruje namalowana kula ziemiska, a biały gołąbek przekazuje znak pokoju...

Duma naszej komunikacji miejskiej!?

# (Prawie) robi różnicę

O **Krakowskim Szybkim Tramwaju (KST)** możemy mówić, używając określenia ze znanej reklamy telewizyjnej: „prawie tak szybki, jak ...”. I należałoby również dodawać od razu puentę z reklamy: „prawie, robi różnicę”.

**T**o, że ktoś kiedyś nadał linii tramwajowej nr 50, otwartej 11 grudnia, łączącej południe miasta z jego północną częścią, nazwę „szybki tramwaj” nie znaczy, że od razu można się o wiele szybciej przemieszczać na tej trasie, choć reklamowano w środkach przekazu, że właśnie tak będzie. O otwartym z wielką fetą KST można mówić tylko sarkastycznie, że jest on szybki. I nie może być inaczej, skoro trasę przejeżdża w takim samym tempie jak dotychczasowa „normalna” linia numer 34, z pętli na Kurdwanowie do pętli Krowodrza Górka. A miało być fantastycznie dzięki półtorakilometrowemu tunelowi, który połączył rondo Mogiłskie z przystankiem przy Politechnice oraz tzw. zielonej fali, czyli automatycznemu sterowaniu na

skrzyżowaniach, dającym pierwszeństwo „pięćdziesiątce”. Niestety, na razie „szybki tramwaj” na paru skrzyżowaniach wciąż zatrzymuje się na czerwonym świetle, przez co czas przejazdu całej trasy wydłuża się o kilka minut. Taka sytuacja potrwa aż do momentu, gdy zakończy się instalacja systemu sterującego ruchem. Wtedy podobno podróżni poczują wyraźną poprawę. Jednak, zdaniem jeżdżących tym tramwajem, nawet elektroniczne sterowanie ruchem niewiele zmieni, ponieważ problem nie leży tylko w zielonych światłach na skrzyżowaniu, lecz w zatłoczonych ulicach i... torach. Tramwaj linii 50 jest często zablokowany przez inne tramwaje, poruszające się przed nim. Taka sytuacja występuje zwłaszcza na odcinku od skrzyżowania ulicy



GRZEGORZ KOZANEWICZ

**Demonem szybkości tramwaj nr 50 na pewno nie jest. Średnia prędkość przejazdu to 20 km na godzinę**

Nowosądeckiej z ulicą Wielicką aż do placu Bohaterów Getta.

Urzednicy magistratu zapowiadają, że w 2009 roku ruszy budowa nowych linii Krakowskiego Szybkiego Tramwaju – od ronda Grzegorzecznego do pętli przy ul. Golikówka oraz od ulicy Brożka na osiedle Ruczaj. Z tego na pewno wypada się cieszyć, gdyż każda nowa linia tramwajowa to polepszenie komunikacji zbiorowej

i alternatywa dla ruchu samochodowego. Jednak nazywanie czegoś „szybkim tramwajem” brzmi jak lingwistyczny zabieg, który jednak nie zmienia rzeczywistości. Zupełnie tak samo, jak nazwanie pasikonika „konikiem” nie zmienia faktu, iż on nie nadaje się do ciągnięcia wozu. Więc „szybki tramwaj” nie pojedzie szybciej, niż pozwolą na to warunki.

io

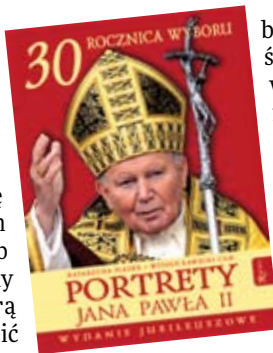
„Rafał” na gwiazdkę

## Pod „Gościową” choinką

Święta to specyficzny czas, kiedy wszyscy lubimy znajdować pod choinką prezenty i obdarowywać nimi innych ludzi. Prezentów nie mogło zabraknąć także pod naszym redakcyjnym drzewkiem.

**C**o znaleźliśmy pod nim dla Czytelników? „Jan Paweł II był człowiekiem niezwykłym. Jego przebogaty życiorys można by obdarzyć kilka, a nawet kilkanaście osób, które wciąż zdumiewałyby swymi talentami. Gdybyśmy chcieli się pokusić i podać najbardziej charakterystyczną cechę osobowości Ojca

Świętego, to stanęlibyśmy przed zadaniem niewykonalnym. Jak bowiem scharakteryzować kogoś, kto wszystko, czego się podejmował w swym życiu, robił w sposób wyjątkowy. Możemy jedynie z pokorą próbować uchwycić poszczególne portrety Jana Pawła II, które składają się na obraz papieża, a i tak prędko dostrzeżemy, że profili papieskich jest znacznie więcej. Jan Paweł II



był bowiem niedoścignionym wzorem w wielu dziedzinach i przestrzeniach życia. Nasza książka pomoże odkryć na nowo Jana Pawła II jako: aktora, ulubieńca mediów, apostoła miłosierdzia, wielbiciela przyrody, duszpastera młodzieży i człowieka modlitwy” – piszą Katarzyna Flader i o. Witold Kawecki CSsR we wstępie do przepięknie wydanego, bogato

ilustrowanego, jubileuszowego albumu, zatytułowanego „Portrety Jana Pawła II”. Wydawnictwo „Rafał” przygotowało je na 30. rocznicę wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. W gwiazdkowym prezencie „Portrety Jana Pawła II” czekają na trzy pierwsze osoby, które zadzwonią do nas w poniedziałek 29 grudnia, o godz. 12.00 (tel. 012 421 49 83). Prosimy, aby albumy odebrać osobiście w krakowskiej redakcji „Gościa”, bowiem pod „Gościową” choinką czekają jeszcze prezenty niespodzianki!

mf

## Rzeźba wyrażająca wiarę

## Dialog z Artystą świata

**W jubileuszowym X Triennale Rzeźby Religijnej bierze udział ponad stu twórców.** Swe wizje artystyczne wyrazili w rozmaitych formach.

Zaczął się skromnie w 1980 r. od ekspozycji rzeźb kilku artystów w pokojach udostępnionych przez ks. Jerzego Bryłę, duszpastrza artystów krakowskich. W jubileuszowym X Triennale Rzeźby Religijnej bierze udział już ponad stu artystów z całego kraju. Niestrudzoną organizatorką

ekspozycji jest od początku rzeźbiarka Danuta Dzielińska, nazywająca je „dialogiem rzeźbiarzy z największym Artystą świata – Panem Bogiem”. – Nikt z utalentowanych twórców tegorocznej wystawy nie odczuwa potrzeby naśladowania dawnych mistrzów średniowiecza, renesansu czy baroku, gdyż

sam wiele przemyślał i przeżył. Łączymy nowoczesność wyrazu artystycznego z potrzebą nieustannego przypominania dzisiejszej ludzkości o celu życia na ziemi, jakim jest uświęcenie i zbawienie – napisała organizatorka.

Rozmaitość form, stylów i materiałów, z których zrobiono ekspozycję, jest przez jednych uważana za siłę, przez innych za słabość Triennale Rzeźby Religijnej. Ta różnorodność jest widoczna także w tegorocznej ekspozycji, gdzie dzieła bardzo tradycyjne w formie (np. „Chrystus Zbawiciel” Wiesława Domańskiego, „Zaślubiny” Teodora Stasiaka) sąsiadują z tymi, których forma jest bardziej nowoczesna (np. „Dialog II” Zdzisława Szyszki, „I do Ciebie Miłosierdzie Boże przychodzi” Doroty Romualdy Boryło). Wiele z nich cieszy oko

oryginalnością i lekkością, np. ażurowa rzeźba ceramiczna Marity Benki-Gajdy czy wykonane przez Grzegorza Kluskę w glinie szamotowej postacie św. Franciszka i św. Klary. Do udziału w ekspozycji jubileuszowej zaproszono po raz pierwszy malarzy i grafików.

Od kilku lat, dzięki dotacji Urzędu Miasta Krakowa, ekspozycjom towarzyszy barwny katalog, zawierający nie tylko fotografie wystawianych prac, lecz także adresy twórców. Ułatwia to nawiązanie kontaktów z nimi przez zainteresowanych ekspozycjami. Wystawę można oglądać do 4 stycznia w Pałacu Sztuki (pl. Szczepański 4), od poniedziałku do piątku w godz. od 8.15 do 18.00, a w soboty i niedziele od 10.00 do 18.00.

**Bogdan Gancarz**



Na wystawie rzeźby nowoczesne w formie sąsiadują z tymi bardziej tradycyjnymi

## Ważne decyzje

## List Kardynała

Z okazji świąt Bożego Narodzenia ks. kard. Stanisław Dziwisz napisał list do kapłanów archidiecezji krakowskiej.

Metropolita krakowski, w liście do swoich kapłanów, zwrócił uwagę, że sumienia wiernych w ostatnich latach „uległy zniekształceniu”, dlatego tym bardziej trzeba, aby szczególnie w konfesjonale prostować postawy penitentów i przypominać im podstawowe zasady moralne, także te, dotyczące życia małżeńskiego i rodzinnego. Kardynał podkreślił, że nie może być tak, aby wierni spotykali się z różnymi

ocenami moralnymi dotyczącymi tej samej sprawy, czy to w sali katechetycznej, czy na ambonie, czy w konfesjonale. „Nie może być różnych ocen, niezgodnych z nauką Kościoła”.

W liście do kapłanów został również poruszony temat przechodzenia księży na emeryturę. Ks. kard. Dziwisz zdecydował, że w naszej archidiecezji obniżenie wieku emerytalnego do 70 lat nastąpi stopniowo w ciągu 3 lat. – W nadchodzącym roku przyjmę rezygnację tych księży, którzy ukończą 74 i 75 lat. W następnych latach dwa kolejne roczniki – napisał metropolita krakowski. **ks.io**

■ R E K L A M A ■

*Radosnych Świąt Bożego Narodzenia  
oraz szczęścia i pomyślności w Nowym 2009 Roku  
życzy Krakowska SKOK*



Nasza specjalność:

**tanie pożyczki bez prowizji i opłat**

wypłacane od ręki chwilówki  
bezpłatny ROR z linią pożyczkową  
lokaty terminowe i rentierskie  
atrakcyjne formy oszczędzania  
korzystne ubezpieczenia



Tylko do 15 stycznia 2009 r.  
okolicznościowa pożyczka

**POD CHOINKĘ**

\* spłata od 3 do 24 m-cy

w kwocie od 500 zł do 5.000 zł

\* także dla osób spłacających już jedną pożyczkę w naszym SKOK

**Kalendarze na rok 2009 dla pierwszych 100 pożyczkobiorców!!!**

**Krakowska Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo - Kredytowa**

Centrala: 30-969 Kraków, ul. Ujastek 3

tel./fax 012 643 73 99

inf.tel.: 012/688-69-00

[www.krakskok.pl](http://www.krakskok.pl)

# Konsekrowane sa

**BY KAŻDA RODZINA BYŁA ŚWIĘTA.** Choć kościół parafialny na krakowskim osiedlu Bieżanów Nowy już od 1994 roku ma tytuł „sanktuarium Najświętszej Rodziny”, to dopiero **28 grudnia odbędzie się jego konsekracja.**

tekst i zdjęcia

**Ks. IRENEUSZ OKARMUS**

iokarmus@goscniedzielny.pl

**K**siądz prałat Józef Jakubiec, proboszcz parafii, nie ma wątpliwości, że nazwa parafii i sanktuarium jest prawidłowa, choć są inne parafie w diecezji, które w nazwie mają słowo „święta”, zamiast „najświętsza”. – Rodzina z Nazaretu (Jezus, Józef i Maryja) to jest najświętsza rodzina i z tym faktem trudno polemizować. Natomiast, zgodnie z Bożym powołaniem, święte powinny być wszystkie rodziny. I dlatego mają one przychodzić do sanktuarium Najświętszej Rodziny właśnie po to, aby się uświęcać – wyjaśnia.

## Wotum wdzięczności

Parafia pod wezwaniem Najświętszej Rodziny powstała 26 maja 1982 roku. Ale już w 1980 r. zrodziła się myśl, aby tworząca się nowa wspólnota nosiła to wezwanie. W powszechnym odczuciu sanktuarium kojarzy się z wielowiekowym kultem, wielką rzeszą pielgrzymów, cudami, wotami na ścianach kościoła. Dlatego, patrząc z tej perspektywy, można wyrazić zdziwienie, że parafialny kościół, który był dopiero w stanie surowym, nie było w nim jeszcze ani posadzki ani tynków, w którym stał tylko prowizoryczny ołtarz, już został obdarzony szacownym tytułem „sanktuarium”. Stało się to w 1994 roku decyzją ks. kard. Franciszka Macharskiego, ówczesnego metropolity krakowskiego. – Zanim to nastąpiło, jako wspólnota parafialna przez 14 lat zwracaliśmy

się z modlitwami do Najświętszej Rodziny i jednocześnie rozwijaliśmy w parafii różne dzieła, duchowe i materialne, mające służyć rodzinom, tworzącym naszą parafię. Warto pamiętać, że rok 1994 był ogłoszony przez ONZ Międzynarodowym Rokiem Rodziny. W tym samym czasie również w Kościele katolickim obchodzony był Rok Rodziny. Te wydarzenia zachęciły widocznie ks. kard. Macharskiego, aby podnieść do rangi sanktuarium tę świątynię, która była budowana jako wotum wdzięczności Bogu za troskę Kościoła, a zwłaszcza niestrudzoną walkę Jana Pawła II o życie i prawną człowieka, małżeństwa i rodziny – wyjaśnia ks. prałat Jakubiec.

## Ołtarz Rodziny

Konsekracja kościoła zbiega się z odsłonięciem monumentalnego drewnianego ołtarza Świętej Rodziny, zaprojektowanego przez prof. Wincentego Kućmę. W tym niezwykle wymownym dziele znajduje się 70 postaci reprezentujących różne epoki i stany, począwszy od Adama i Ewy, aż po współczesnych polskich świętych. W centrum ołtarza umieszczona jest Święta Rodzina z Nazaretu, stojąca na tle bramy świątyni w Jerozolimie. Jest to nawiązanie do wydarzenia opisanego w Ewangelii – gdy Józef i Maryja odnaleźli 12-letniego Jezusa w świątyni. Po prawej ręce Jezusa stoi św. Józef, a po lewej Maryja. Obok św. Józefa i Maryji ich rodzice, Jakub i jego żona, stoją przy boku św. Józefa, natomiast Anna i Joachim obok Matki Bożej. Za postaciami Świętej Rodziny widzimy bramę



**W centrum monumentalnego ołtarza umieszczona jest Święta Rodzina z Nazaretu, stojąca na tle bramy świątyni w Jerozolimie**

świątyni jerozolimskiej w kolorze złotym, zaś nad nią, w formie reliefu, w kolorze srebrnym sceny radosnej części Różańca: Zwiastowanie, Nawiedzenie, Boże Narodzenie, Ofiarowanie, Znalezienie Pana Jezusa w świątyni.

Powyżej Świętej Rodziny znajdują się prorocy i starotestamentalni patriarchowie, zaś poniżej polscy święci i kandydaci na ołtarze, mający pośredni i bezpośredni związek z rodziną lub z duszpasterską troską o nią. Patrząc na ołtarz, po jego lewej stronie, poniżej rodziców św. Józefa, umieszczone są figury świętych związanych z Krakowem: św. Jacka z zakonu dominikanów, św. Anieli Salawy oraz św. Stanisława, biskupa i męczennika. Na prawo od tych trzech figur znajdują się rzeźby św. Maksymiliana Kolbego, św. Jana z Kęt, św. Kingi. Kolejna trójka to rzeźby św. Jadwigi Królowej, św. Brata Alberta oraz Rafała Kalinowskiego. Poniżej widzimy

postać bł. Bronisława Markiewicza, sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego i sługi Bożego Jana Pawła II oraz św. Faustyny. U dołu, po lewej stronie, umieszczona jest rodzina wielodzietna, reprezentująca wszystkie współczesne rodziny.

Ważną rolę w symbolice dzieła odgrywają kolory. Tabernakulum jest całe w złocie, podobnie jak brama świątyni jerozolimskiej. Ten najszlachetniejszy kolor ma przykuwać uwagę modlących się w świątyni i pomóc im odkryć, gdzie był i gdzie teraz jest prawdziwy skarb rodziny ludzkiej. Srebro jest kolorem nawiązującym do zwiastowania ludzkości prawd dotyczących zbawienia. Dlatego w kolorze srebrnym jest

# nktuarium



**Siedem lat temu ostateczna koncepcja architektoniczna ołtarza została utrwalona w brązie**

**PO LEWEJ: Prof. Wincenty Kućma (na pierwszym planie) i Józef Opala w swoją pracę wkładali całe serce**

że historia rodziny ludzkiej, powołanej przez Boga do świętości, związana jest z rodziną. Człowiek do zbawienia nie kroczy sam, lecz we wspólnocie.

Układ poszczególnych postaci, ich sąsiedztwo z innymi, ma również przekazywać głębszą myśl teologiczną. Św. Stanisław, biskup i męczennik, jako święty przedstawiciel władzy duchowej; święty przedstawiciel władzy świeckiej, czyli królowa Jadwiga, oraz święty przedstawiciel nauki – Jan z Kęt symbolizują trzy światy, które powinny się zjednoczyć w działaniu dla dobra rodziny.

## Siedem lat tworzenia

Ostateczna koncepcja monumetu została siedem lat temu utrwalona w brązie. Ostatnie cztery lata to praca rzeźbiarska nad realizacją projektu w drewnie. Prof. Wincenty Kućma podkreśla, że jest to dzieło całego zespołu artystów, którzy z nim współpracują: Józefa Opali, Roberta Pigiona, Sławomira Biernata, Grzegorza Dzierżęgi i jego żony (wykonali złocenia). Ołtarz ma 12 metrów wysokości i 6 metrów szerokości. Patrząc na to dzieło, można bez cienia przesady powiedzieć, że odkrywanie

teologicznego przesłania zawartego w artystycznej formie wyrazu pomoże wielu ludziom, nawiedzającym tę świątynię, odkryć niezwykły Boży zamysł, że Chrystus, Zbawiciel człowieka, przyszedł na świat w rodzinie, i tym samym ukazał wszystkim rodzinom, jak wielką ma ona godność. Być może dopiero kontemplując to wielkie dzieło, niejeden człowiek odkryje sens słów życzeń Jana Pawła II, skierowanych do wspólnoty parafii Najświętszej Rodziny: *Musicie wygrać walkę o rodzinę.* ■

## Co tu może przyciągnąć ludzi?



**KS. PRAŁAT  
JÓZEF JAKUBIEC,  
PROBOSZCZ PAR.  
NAJŚWIĘTSZEJ  
RODZINY**

– To sanktuarium

ma przedziwną lokalizację. Jest położone dokładnie w połowie drogi pomiędzy sanktuarium Pana Jezusa Ukrzyżowanego w Mogile a sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach. Od jednego i drugiego jest położone w odległości 8 km. Innym znakiem czasu jest ołtarz. Nie przesadzę, gdy powiem, że ludzie będą odkrywać głębokie treści zawarte w tym dziele artystycznym. Sanktuarium będzie miejscem, które ma przemawiać i przypominać, że Boży plan jest jasny i niezmienny – rodzina jest oparta na małżeństwie mężczyzny i kobiety, powołanych do życia i miłości. Jeśli mamy zwrócić uwagę, że rodzina potrzebuje dziś rzeczywistej troski, to ten kościół nie może być tylko kościołem parafialnym. To jest sprawa całej diecezji.

gołębicą, symbolizującą Ducha Świętego, a także sceny z pięciu tajemnic różańcowych. Im bardziej w „górze” ołtarza, postacie przechodzą w coś na kształt płomienia. Całość uświadamia nam,

PANORAMA PARAFII pw. NMP Matki Kościoła w Rdzawce

# Krzyżu Święty, ratuj mnie!



JAN CIEPLIŃSKI

Z powstaniem kościółka na Piątkowej Górze **związana jest piękna legenda.**

Przed laty pewien zamożny kupiec podążył w celach handlowych na Węgry i został napadnięty przez zbójników. Otoczony ze wszystkich stron wędrowiec wznosił oczy i ręce ku niebu, wołając: „Krzyżu Święty, ratuj mnie!”. Na głos modlitwy ukazał się nad wozem krzyż wśród ogni-nych promieni, a cały pobliski las zaczął się kołysać. Zbójnicy na widok tego cudu skamienieli, a kupiec wybudował kościółek na Rdzawce. – Świątynia położona przy zakopiance jest żywym świadkiem historii już od ponad 300 lat. Na stałe też wrosła w panoramę Górców i w serca parafian – mówi ks. dr Czesław Poloczek, marianin pełniący od roku funkcję rektora świątyni leżącej na Szlaku Architektury Drewnianej Województwa Małopolskiego.

## Modlitwa za kierowców

Świątynia jest miejscem związanym z kultem św. Krzysztofa, patrona kierowców i podróżujących. Dwa razy do roku odbywają się tu odpusty, które ściągają wielu

**Zabytkowy kościół na Piątkowej Górze przy zakopiance odwiedzają liczni turyści. Pielgrzymują tu także co roku strażacy**

turystów, zwłaszcza fanów czterech kółek. – Co roku swój sezon zaczynają u nas członkowie samochodu krakowskiego. Modlimy się wtedy wspólnie w intencji wszystkich podróżujących, aby zawsze bezpiecznie dotarli do celu – mówi ks. proboszcz Krzysztof Wereda.

W 1994 r. wskutek podpalenia, spora część kościoła uległa zniszczeniu. W odbudowę zaangażowanych było wiele osób. W 2002 r. ks. kard. Franciszek Macharski dokonał aktu konsekracji świątyni. Co roku na Piątkową Górę pielgrzymują też ze swoimi wozami strażacy z całego regionu. – To jest wielkie święto dla nich, świątynię otaczają wozy strażackie ze wszystkich zakątków Podhala, Spisza i Orawy. Liturgie uświetnia strażacka orkiestra – mówią księża marianie. Uroczystości dziękczynne za ocalenie

kościółka odbywają się zawsze w pierwszą niedzielę października. Tegoroczną liturgię transmitował kanał religijny Religia TV.

## Bożonarodzeniowa Pasterka

Do kościoła na Piątkowej Górze przyjeżdża wielu parafian i turystów na Pasterkę. – Pierwszą, odprawioną wewnątrz kościoła po pożarze, była Pasterka w 1994 r., która z pewnością na trwałe zapadła w pamięci tam obecnych. Widok szerniałych od ognia ścian z resztkami odrapanych polichromii i prowizorycznych ołtarzy w miejscu barkowych arcydzieł skłaniał ku gorzkiej refleksji, ale i ku nadziei płynącej z tajemnicy Narodzenia w betlejemskiej stajence – puentuje ks. Wereda.

Jan Głabiński

## Zapraszamy na Msze św.

W niedziele w kościele parafialnym: **8.00, 10.00, 17.00;** w niedziele i święta w kościółku na Piątkowej Górze: **8.00, 9.00, 10.00;** dodatkowo w maju i październiku Msze św. odprawiane są codziennie o godz. **18.00.**



## Zdaniem rektora



– Bardzo się cieszę, że od ponad roku mogę pełnić posługę rektora kościółka na Piątkowej Górze.

Jest to niesamowite miejsce, tu niemal zawsze ktoś zatrzymuje się na modlitwę. Wspomnę sytuację z jednej z ostatnich niedziel: chciałem już zamykać kościół i widzę kłęczącą kobietę, podchodzę do niej i mówię delikatnie, że zamykam świątynię. Kobieta myślała, że kościół jest otwarty przez cały dzień. To bardzo piękne świadectwo wiary i mocy, jaką otrzymujemy za sprawą wizerunku Chrystusa na krzyżu. Kościół ma bardzo bogatą historię, w nim często zatrzymywał się ks. prof. Józef Tischner. Za chwilę rozpoczyna się nowy rok kalendarzowy. Pamiętając o bogatej i cennej historii tejże świątyni, pragniemy podjąć kolejne inwestycje gospodarcze. Planujemy remont chodnika wokół kościoła, chcemy położyć kostkę. Zapraszamy wszystkich wiernych do wspólnej modlitwy w świątyni na Piątkowej Górze, skąd rozpościera się malowniczy krajobraz, skłaniający do zadumy i modlitwy.

**Ks. dr Czesław Poloczek**

Należy do zgromadzenia księży marianów. Święcenia kapłańskie przyjął w 1965 r. Rektorem kościoła na Piątkowej Górze został w 2007 r.